

# epitafium dla płytki CD

tu leży mała płytka CD  
z przetrąconym bokiem  
wyrokiem losu wbita  
w ten właśnie kłębek traw

przechodniu, nie nadepnij,  
nie mów: zaśmieca park!  
pomyśl, jaki korowód głów,  
ile mam... ojców... mam... i ich mam...

jaki geniusz na to się złożył  
by mógł ją w końcu wydać świat  
ile zrobiła obrotów nim ją ktoś  
(niechcący, och, niechcący)  
tak niefortunnie złamał

i nie to ile słów i nut  
i kto śpiewał i kto grał  
ale ile doznań, emocji i uczuć  
z muzyką w tle - wygrało

tu leży mała płytka CD  
z okrągłą dziurką w środku  
raz na zawsze przegrana  
pod nieskończoną płytą nieba

i tylko słońce jeszcze czasem  
gamą kolorów na niej gra  
zielony żółty... czerwień fiolet  
srebrny niszczenia żal

\*

*Warszawa, 26 czerwca 2000*